

IKAREK

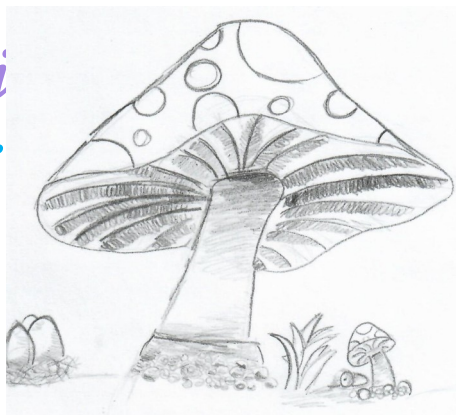
Gazetka Szkolna

Listopad 2025

SP 118 Wrocław

Nr 1

Jesienne opowieści prosto ze szkolnej ławki



Filip Rusnak 7b

W NUMERZE M.IN.

-  TWÓRCZOŚĆ WŁASNA
-  KĄCIK PUPILA
-  KĄCIK ZIELARSKI
-  SŁAWNI POLACY
-  WYWIAD Z NAUCZYCIELEM
-  CIEKAWOSTKI
-  KĄCIK MODOWY
-  KĄCIK DLA POTTEROMANIAKÓW I NIE TYLKO !
-  UNIWERSYTET OCZAMI DZIECKA
-  KĄCIK ŁASUCHA
-  GALERIA OBRAZÓW
-  WYWIAD Z PRZEWODCZNICZĄCĄ SAMORZĄDU
-  PIERWSZA POMOC
-  KĄCIK SPORTOWY
-  WARTO ZWIEDZIĆ
-  WYKREŚLANKI, KRZYŻÓWKI, KOLOROWANKI
-  HUMOREK
-  KOMIKSY



Antoni Daniszewski 4a



Zuzanna Oziewicz 4c



Iga Metelica 5a



Witamy Was serdecznie w pierwszym w tym roku szkolnym numerze naszej gazetki! Za oknami jesień w pełni – drzewa mienia się złotem i czerwienią, a my wracamy do szkolnego rytmu z nową energią i pomysłami. W tym numerze znajdziecie ciekawostki ze szkolnego życia, jesienne inspiracje, wywiady, a także garść humoru i twórczości naszych uczniów.

Niech ta gazetka będzie dla Was chwilą odpoczynku między lekcjami, źródłem uśmiechu i motywacji do działania. Życzymy przyjemnej lektury!

Redakcja Gazetki Szkolnej



Zofia Homa 5e

Twórczość własna



Paulina Pichlińska 5b

Dawno, dawno temu, w podobnym mieście, do Wrocławia, mieszkało dwoje dzieci, chłopiec i dziewczynka. Maja mieszkała w pierwszej klatce na czwartym piętrze, a Marek w klatce obok, dokładnie na ósmym piętrze. Dzieci bardzo często do siebie przychodzili i czasem żałowały, że nie mieszkają drzwi w drzwi. Często też spędzały u siebie noce. Zawsze na takich „nocowankach” jedli ulubione ciastka Mai, czyli kakaowe herbatniki i ulubione cukierki Marka, czyli owocowe landryny. Podczas tych wspólnych wieczorów dzieci nagrywały film, w którym opowiadały różne żarty i nieprawdopodobne zdarzenia, które wbrew pozorom okazywały się być prawdziwe. Postanowiłam więc dzisiaj opisać jedno z takich spotkań.

- Już idę do Marka! - Krzyknęła Maja, dopakowując jeszcze szczoteczkę do zębów i książkę do torby.

- Dobrze. Spakowałaś szczoteczkę do zębów i piżamę? Żebyś póź-

niej się nie wracała w ten zimny wieczór. - Zapytała mama.

- Tak, tym razem spakowałam. Do zobaczenia!

- Do zobaczenia!

Maja zbiegła po schodach na dół. Na chwilę wyszła na zewnątrz, aby zaczerpnąć świeżego powietrza, po czym schowała się w drugiej klatce. Znowu wbiegła po schodach na górę, zadzwoniła do drzwi, które momentalnie się otworzyły i tak już jest na nocowaniu u Marka.

- Cześć. Co chcesz dzisiaj robić?

- Nie wiem, ale zawsze jedliśmy nasze ulubione słodczyce i nagrywaliśmy film.

- Wiem, ale chciałbym tym razem zrobić coś innego, coś, czego jeszcze nigdy nie robiliśmy.

- Masz już jakiś pomysł?

- Może coś upieczemy?

- Tak! To świetny plan! Masz może jakieś przepisy na ciastka, albo coś tego typu?

- Całą książkę - Powiedział Marek i wyjął z szafy kolorową książkę.

- Jestem pewna, że coś znajdziemy. - Powiedziała z uśmiechem Maja.

Przepisów było w niej dużo, ale żaden nie przypominał ciastek.

Jak dzieci się z tym uporają?

CIĄG DALSZY NASTĄPI...

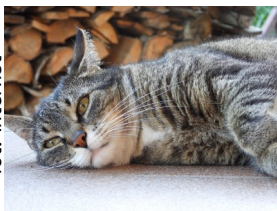
Zuzanna Oziewicz 4c



Paulina Pichlińska 5b

Kącik Pupila

fot. Internet



Cześć! Nazywam się Paulina i ten artykuł chciałabym poświęcić mojej kotce Rajli. Rajli **BARDZO** lubi jeść nasze ludzkie jedzenie, a najdziwniejsze jest to, że nie przepada tylko za parówkami, szynką, czy innymi takimi smakołykami. Lubi naleśniki, ciasta i wiele więcej dlatego trzeba przed nią dużo takiego jedzenia ukrywać. Ze swojej karmy lubi tylko suchą, nie pomijając smaczków itp. Nie tylko jedzenie przed nią ukrywamy. Znajdą się tam również balony, które jak tylko zobaczy to przedziurawia czy kubki z wodą, ponieważ z nich pije. Jej futro ma kolor czarno-szaro-biało-brązowy. Jest dachowcem, a przygarnęliśmy

ją od bardzo milej pani, która ratuje zwierzęta zabierając je do domu i karmiąc je. Niestety nasza Rajli została znaleziona w śmietniku i przed długi czas chorowała, ale na szczęście te czasy już minęły i teraz mieszka z nami od prawie trzech lat! Moja kotka jest sprytna, podstępna, zawsze gotowa do zabawy, troszkę leniwa, bojaźliwa i umie od nas wszystko wyblagać. Ma bardzo duże oczy, które są koloru żółtego ale jak jest długo w ciemnym miejscu albo się na coś cza! to ma takie duże źrenice, że przypomina kota-kosmitę. Nie przedłużając kocham Rajlitkę i to już chyba tyle. Do zobaczenia w następnej gazetce albo może jeszcze w tej!

Paulina Pichlińska 5b

Kapibara-król bagien i internetu

“Jeśli myślisz, że największym gryzoniem jest chomik Twojej kuzynki, to... bardzo się mylisz. Poznajmy dziś kapibarę - zwierzę, który wygląda jak ogromna świnka morska, waży tyle co czwartoklasista i jest najbardziej wyluzowanym stworzeniem na Ziemi. Kapibary pochodzą z Ameryki Południowej i mieszkają w okolicach rzek, jezior i bagien. Uwielbiają wodę - potrafią świetnie pływać, nurkować, a nawet spać z



fot. Internet

nosem wystającym nad powierzchnię - gdy jest im gorąco, po prostu wchodzą do wody jak do jacuzzi. Ich największą zaletą jest jednak charakter. Kapibary są spokojne, cierpliwe i... bardzo towarzyskie. Lubią przebywać w grupie, a do tego dogadują się z prawie każdym zwierzęciem. W Internecie można znaleźć zdjęcia kapibar odpoczywających razem z kaczkami, małpkami, psami, a nawet krokodylami (serio!) to chyba jedyne stworzenie, które potrafi zaprzyjaźnić się z kimś, kto ma zęby ostrzejsze od jego własnych. Kapibary jedzą głównie trawę i rośliny wodne - są więc wegetarianami z natury - spokojnie przeżuwiają, nie robią hałasu i wyglądają, jakby medytowały nad sensem życia. Może właśnie dlatego ludzie tak je lubią - przypominają nam, że czasem warto po prostu... zwolnić. W wielu krajach kapibary stały się prawdziwymi gwiazdami Internetu. Ich zdjęcia z relaksującymi minami podbijają serca milionów fanów bo jak tu się nie uśmiechnąć, patrząc na zwierzę, który wygląda, jakby właśnie miał przerwę od wszystkiego? Więc jeśli kiedyś poczujesz stres przed sprawdzianem, pomyśl o kapibarze - spokojnej, zanurzonej po uszy w błotku i zrelaksowanej tak bardzo, że nawet komary jej nie przeszkadzają. Może to najlepszy nauczyciel chillowania, jakiego mamy w świecie zwierząt!



fot. Internet



fot. Internet

Kącik zielarski

Jesień w słoiku - jak nie dać się kaszlowi i chandrze.

Nie tak dawno świętowaliśmy zakończenie roku szkolnego tymczasem za oknami już jesień! - złota, pachnąca liśćmi i... nieestety, czasem też katarzem. Gdy tylko zaczyna się robić chłodniej, w klasie słychać kaszel, a na przerwach królują chusteczki -wcale nie trzeba od razu biec do apteki - wystarczy zajrzeć do spiżarni albo na półkę z ziołami. Najlepszym jesiennym bohaterem jest oczywiście miód - złoto w słoiku. Gdy czuję, że coś mnie drapie w gardle, mama przygotowuje mi herbatę z cytryną i dodaje łyżeczkę miodu. Pamiętajcie tylko, żeby nie dodawać miodu do wrzątku wtedy miód traci swoje supermoce i staje się zwykłym, słodkim wspomnieniem. Jeśli jednak gardło naprawdę się buntuje, wtedy na ratunek przychodzi szalwia, ma może trochę dziwny smak, ale działa jak czarodziejska mikstura - po płukaniu nią gardła głos wraca szybciej niż echo w szkolnym korytarzu. A na przekąskę? Jesień to czas jabłek! Niby zwykły owoc, a potrafi zdziałać cuda - dodaje energii, poprawia humor i smakuje lepiej niż baton (no, prawie).



fot. Internet

fot. Internet



Kto chce, może nawet zrobić chipsy jabłkowe, bardzo zdrowe i smaczne - wystarczy pokroić jabłko w cienkie plasterki i wysuszyć-pachnie wtedy w całym domu jak w sadzie! Nie można też zapominać o orzechach - to prawdziwe paliwo dla mózgu-idealne, gdy trzeba przetrwać długą lekcję matematyki albo przypomnieć sobie treść lektury. A na koniec najważniejsze lekarstwo, które nic nie kosztuje, czyli spacer. Jesienne słońce, świeże powietrze i kolorowe liście działają lepiej niż syrop z reklamy. Więc kiedy jesień zaczyna kichać i kaszleć za oknem, my, mali zielarze, wiemy, co zrobić-wystarczy trochę miodu, szczypta szalwii, kilka jabłek i uśmiech. Żadna chandra nam niestrasza!



fot. Internet

Estella Mach - Fernandez 6d

Jesienna tarcza:

Jak obronić się przed wirusami

Jesień to czas kolorowych liści, kasztanów i ciepłych swetrów, ale to także moment, w którym w szkolnych korytarzach coraz częściej słychać kichanie i kaszel. Czy jesteśmy skazani na roczne przeziębienie? Absolutnie nie! Wystarczy poznać swojego przeciwnika i zbudować skuteczną „tarczę odporności”.

Dlaczego jesień to sezon na kichanie?

Wbrew pozorom, to nie chłodna pogoda sama w sobie powoduje choroby. Przeziębienie i grype wywołują wirusy. Jednak jesienią stwarzamy im idealne warunki do ataku, a oto dlaczego:

Więcej czasu w pomieszczeniach: Gdy na dworze jest zimno i deszczowo, częściej przebywamy w zamkniętych, ogrzewanych i rzadko wietrzonych klasach czy autobusach. W takich warunkach wirusy przenoszą się z osoby na osobę znacznie łatwiej.

Zmiany temperatur: Ciągłe przechodzenie z ciepłych pomieszczeń na zimne powietrze na zewnątrz (i odwrotnie) to dla naszego organizmu mały szok. Może to osłabić błony śluzowe nosa i gardła, które są pierwszą linią obrony przed patogenami.

Mniej słońca: Krótsze dni oznaczają mniejszą produkcję witaminy D w naszej skórze, która odgrywa ważną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu układu odpornościowego.

Nasza odporność to nie magia. To system, o który trzeba dbać. Skup się na tych trzech elementach, a twoja jesienna tarcza będzie solidna.

1: Sen Kiedy śpisz, twój organizm nie marnuje czasu. To właśnie w nocy produkuje specjalne białka zwane cytokinami, które są kluczowe w walce z infekcjami. Uczniowie potrzebują od 8 do 10 godzin snu na dobę.

2: Ruch Chęć schowania się pod kocem jest jesienią silna, ale ruch na świeżym powietrzu to jeden z najlepszych sposobów na wzmocnienie odporności. Nawet 30-minutowy spacer, jazda na rowerze czy gra w piłkę poprawia krążenie, dzięki czemu komórki odpornościowe szybciej docierają tam, gdzie są potrzebne. Regularny wysiłek hartuje organizm i przyzwyczaja go do niższych temperatur.

3: Jedzenie - paliwo dla twoich wojowników

To, co jesz, jest paliwem dla całego twojego ciała, w tym dla układu odpornościowego. Jesienią szczególnie zadbaj o:

- **Witaminę C:** Znajdziesz ją nie tylko w cytrusach, ale też w czerwonej papryce, kiszzonej kapuście.
- **Cynk:** Ten pierwiastek to prawdziwy strażnik odporności. Jego źródłem są pestki dyni, kasza gryczana i nasiona słonecznika.

Naturalne antybiotyki: Czosnek, cebula, miód i imbir mają udowodnione działanie antybakteryjne i antywirusowe. Herbata z imbirem i cytryną to jesienny klasyk nie bez powodu.

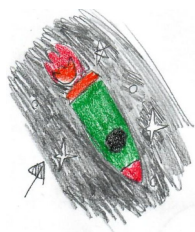
Ciekawostka: Czy można "przeziębic się" od zimna?

Popularne powiedzenie "nie siedź na zimnym, bo się przeziębisz" to mit. Sam chłód nie wywołuje choroby - do tego potrzebny jest wirus. Jednak nagłe wychłodzenie organizmu może osłabić naszą odporność i sprawić, że wirus, który już dostał się do naszego organizmu, będzie miał łatwiejsze zadanie, by wywołać infekcję. Zatem ciepła czapka i szalik to wciąż bardzo dobry pomysł!

Artur Saigak 7b

SŁAWNI POLACY

Sławosz Uznański-Wiśniewski to polski inżynier, Astronauta Europejskiej Agencji Kosmicznej, drugi Polak w kosmosie po Mirosławie Hermaszewskim. 25 czerwca 2025 roku wziął udział w misji: Axiom Mission 4(Ax-4), doleciał do bazy i był tam aż 17 dni. Jego start został kilkakrotnie opóźniony m.in. ze względu na wyciek ciekłego tlenu w rakiecie Falcon 9. Przeprowadził 12 eksperymentów w ramach misji naukowej, których autorami byli uczniowie z Liceum nr VIII we Wrocławiu. Łączył się z wrocławską licealną młodzieżą, która zadawała mu pytania dotyczące życia w kosmosie. Sławosz swój wolny czas lubi spędzać wędrując po górach lub żeglując. Jest autorem książki na temat efektów promieniowania oraz współautorem wielu artykułów w czasopiśmie naukowych.



Agata Zborowska 5e

Wywiad z Martyną Daniszewską

Gratuluję wygranej do Samorządu Uczniowskiego i korzystając z okazji chciałabym przeprowadzić z Tobą wywiad. Czy się zgadzasz?

1. Co lub kto skłonił Cię do kandydowania na przewodniczącą szkoły?

Do kandydowania w wyborach sama się zgłosiłam, ponieważ od zawsze lubiłam działać i realizować swoje pomysły. Skłoniły mnie również koleżanki, rodzina oraz Pani od historii.

2. Jakie zmiany chciałabyś wprowadzić w szkole?

Chciałabym, aby każdy uczeń czuł się dobrze w szkole i nie był znudzony po przez organizację przez samorząd uczniowski różnych wydarzeń np. dyskotek

3. Co dla Ciebie oznacza bycie "głosem uczniów"?

Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie, ponieważ startowało wiele kandydatów i bardzo się z tego powodu cieszę. Nie mogę się doczekać startu działania naszego samorządu.

4. Czy trudno połączyć działalność w samorządzie z innymi zajęciami pozalekcyjnymi?

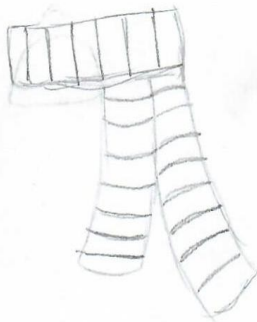
Rok temu byłam wice-przewodniczącą i miałam duże trudności z pogodzeniem samorządu, nauki i zajęć pozalekcyjnych, ale w tym roku na razie nie mam z tym problemu.

5. Co lubisz robić w wolnym czasie?

W wolnym czasie uwielbiam spędzać czas z przyjaciółmi. Trenuje również softball. Jest to mało popularny w Polsce sport podobny do baseballu. Bardzo też lubię słuchać muzyki i gotować.

Natalia Kosmacz 5a

KOLOROWANKA



Paulina Pichlińska 5b

CIEKAWOSTKI

Czkawka, Gęsia Skórka i Ziewanie - czyli o co chodzi twojemu ciału?

Czy zdarzyło Ci się kiedyś dostać ataku czkawki w najmniej odpowiednim momencie? Albo poczuć gęsią skórę podczas słuchania ulubionej piosenki? Nasze ciała codziennie robią mnóstwo dziwnych rzeczy, nad którymi się nawet nie zastanawiamy.

Tajemnica czkawki: niewielka awaria w systemie

Czkawka to jedno z najbardziej denerwujących, ale i zabawnych zjawisk. To nic innego jak nagły, niezależny od nas skurcz mięśnia zwanego przeponą. Przepona to wielki mięsień pod płucami, który pomaga nam oddychać. Kiedy działa normalnie, kurczy się i rozluźnia w spokojnym rytmie.

Czasem jednak coś ją podrażnia - na przykład zbyt szybkie jedzenie, picie gazowanych napojów, a nawet nagły stres czy ekscytacja. Wtedy przepona gwałtownie się kurczy. Charakterystyczny dźwięk „hik!” powstaje, gdy to pędzące powietrze uderza w zamknięte struny głosowe. To taka mała, chwilowa awaria w systemie oddechowym.

Gęsia skórka: pamiętka po naszych owłosionych przodkach

Masz gęsią skórę, kiedy jest Ci zimno albo kiedy przeżywasz silne emocje - słuchasz niesamowitej muzyki lub oglądasz wzruszający film. Ale po co nam to?

To pamiętka po naszych przodkach, którzy byli o wiele bardziej owłosieni niż my. U nasady każdego włosa znajduje się mały mięsień przywłosowy. Kiedy naszym przodkom było zimno, te mięśnie kurczyły się i stawiały sierść dęba. Tworzyła się wtedy warstwa powietrza przy skórze, która działała jak dodatkowa izolacja - coś w rodzaju wbudowanego swetra.

My już nie mamy gęstej sierści, ale ten odruch wciąż pozostał. To takie echo przeszłości, które pokazuje, jak bardzo jesteśmy połączeni z naszą ewolucyjną historią.

Wielkie ziewanie: chłodnica dla mózgu

Przez lata myślano, że ziewamy, bo brakuje nam tlenu. Dziś naukowcy mają inną, ciekawszą teorię. Ziewanie może być sposobem na chłodzenie mózgu!

Nasz mózg działa jak superkomputer - kiedy intensywnie pracuje, nagrzewa się. Głęboki wdech chłodniejszego powietrza podczas ziewania i rozciągnięcie mięśni szczęki zwiększa przepływ krwi do głowy, co pomaga obniżyć temperaturę mózgu. Dlatego często ziewamy, gdy jesteśmy zmęczeni lub znużeni - nasz mózg zwalnia i jego temperatura może się zmieniać.

A dlaczego ziewanie jest zaraźliwe? To prawdopodobnie przejaw empatii i budowania więzi społecznych. Widząc, że ktoś ziewa, nasz mózg podświadomie naśladuje tę czynność, jakby mówił: „Hej, rozumiem cię, też jestem zmęczony”.

Porady: jak przechytrzyć czkawkę?

Masz dość czkania? Celem większości sposobów jest „zresetowanie” pracy przepony i nerwów, które ją kontrolują. Oto kilka naukowo uzasadnionych metod:

ZMIEŃ RYTM ODDECHU: Wstrzymaj oddech na 10-15 sekund. Zwiększa to poziom dwutlenku węgla we krwi, co może pomóc zrelaksować przeponę i przerwać jej skurcze.

PIJ WODĘ: Wypij szybko szklankę wody. Przełykanie stymuluje nerwy w gardle, co może przerwać sygnał powodujący czkawkę.

COŚ SŁODKIEGO: Zjedz powoli łyżeczkę cukru lub miodu. Ziarnista struktura cukru drażniąc zakończenia nerwowe na języku, może „zaskoczyć” system i zatrzymać czkawkę.

LEKKIE PRZESTRASZENIE: Nagłe zaskoczenie (ale bez przesady!) może zresetować nasz układ nerwowy i przerwać pętlę czkawki.

Ciekawostki o zdrowiu: Czy wiesz, że...?

Mózg to prawdziwy żartok energetyczny. Chociaż stanowi tylko około 2% masy Twojego ciała, zużywa aż 20% całego tlenu i kalorii, które dostarczasz organizmowi. Działa na pełnych obrotach nawet wtedy, gdy śpisz!

Informacje w mózgu pędzą z prędkością samochodu wyścigowego. Impulsy nerwowe podróżują między neuronami z prędkością dochodzącą nawet do 400 km/h. To dlatego potrafisz tak szybko cofnąć rękę, gdy dotkniesz czegoś gorącego.

Twój mózg generuje prąd. Ilość energii elektrycznej wytwarzanej przez mózg w ciągu dnia wystarczyłaby do zasilenia małej żarówki LED.

Twoje naczynia krwionośne mogłyby opasać Ziemię. Gdybyś połączył w jedną linię wszystkie swoje tętnice, żyły i naczynia włosowate, ich łączna długość wyniosłaby około 100 000 kilometrów. To wystarczająco, by opasać naszą planetę ponad dwa razy.

W ciągu życia produkujesz tyle śliny, że można by nią nappełnić dwa baseny. Przeciętny człowiek produkuje około 1-1,5 litra śliny dziennie. To kluczowe dla trawienia i ochrony zębów.

Serce bije ponad 3 miliardy razy. Zakładając, że będziesz żyć około 80 lat, twoje serce w tym czasie wykona ponad 3 miliardy uderzeń, pompując miliony litrów krwi bez ani jednego dnia urlopu.

Kość udowa jest mocniejsza niż beton. Najdłuższa i najmocniejsza kość w ludzkim ciele, kość udowa, jest w stanie wytrzymać ogromne naciski - jest twardsza niż niektóre rodzaje betonu o tej samej masie.

Ludzie są jedynymi stworzeniami, które płaczą z powodów emocjonalnych. Inne zwierzęta produkują łzy, aby nawilżyć i oczyścić oko, ale tylko my potrafimy płakać ze smutku, radości czy wzruszenia.

Nie możesz połaskotać samego siebie. Twój mózg doskonale wie, że to twoja własna ręka próbuje cię połaskotać, dlatego "anuluje" reakcję zaskoczenia.

Dmytro Saigak 7b

WARTO PRZECZYTAĆ



„Akademia Pana Kleksa” jest lekturą, która bardzo zachwyciła mnie swoją kreatywnością i pomysłem. Opowiada ona o przygodach 12 letniego chłopca, który jest nieśmiały i niezdarzy – wszystko wypada mu z rąk. Jednak gdy dołączy do Akademii Pana Kleksa przechodzi ogromną przemianę i odkrywa, że sam jest w stanie zrobić więcej, niż podejrzewa. Ostrzegam, że jeśli weźmiecie tę książkę do ręki, to nie oderwiecie się od niej! Bardzo polecam!

Zuzanna Oziewicz 4c

KĄCIK MODOWY

“Jesienna moda a’la Estella, czyli ciepło i z pomysłem na co dzień “Jesień przyszła, a razem z nią wielkie pytanie. W co się ubrać, żeby nie zmarznąć, ale też wyglądać modnie i cool? Oto kilka moich nietypowych jesiennych pomysłów, które sprawia, że będzie Ci ciepło, wygodnie i stylowo - po estellowemu. Zamiast zwykłego szalika, spróbuj kolina w kształcie zwierzątko-widziałam taki z uszami lisa i był po prostu genialny, ciepły, miękki i wygląda jak przytulanka, którą można nosić legalnie na lekcjach. A jeśli ktoś zapyta, po co Ci ogon na szyi - powiedz, że to nowy trend z Paryża. Na drugie miejsce w moim jesiennym rankingu trafiają skarpetki nie do pary. Tak, dobrze czytasz! Kiedyś to był przypadek, dziś to styl jedna w paski, druga w kropki - i od razu dzień robi się weselszy. Poza tym, jeśli masz psa, który zjada skarpetki (jak mój pekińczyk), już nigdy nie będziesz musiał się tłumaczyć, dlaczego masz tylko jedną. A teraz hit sezonu - czapki z uszami i to nieprawda, że noszą je tylko trzylatki Czapki wyglądają słodko, pasują do wszystkiego i sprawiają, że nawet najgorszy wiatr nie popsuje humoru. Widziałam w sklepie czapkę z uszami kota, królika, a nawet... dinozaura. Wyobrażacie sobie dinozaura w kurtce? Ja bym się z nim zaprzyjaźniła. Jeśli lubisz oryginalność, możesz też spróbować ozdób z liści - suszonych, kolorowych, zebranych samemu-wystarczy kawałek wstążki, klamerka i masz przypinkę, której nie da się kupić w żadnym sklepie. Moda DIY (czyli z angielskiego do it yourself-zrób to sam) to najlepszy sposób, żeby pokazać własny styl i kreatywność. Bo jesienna moda wcale nie musi być nudna! Zawsze podkreślam, że nie chodzi o to, żeby wyglądać jak z reklamy i wydać na ubrania milion monet, tylko żeby dobrze się czuć i trochę się uśmiechnąć, więc tej jesieni postaw na coś szalonego, przytulnego i swojego. A jeśli ktoś się zapyta, skąd masz taki pomysł - powiedz po prostu: „Od Estelli z gazetki IKAREK”.



fot. Internet

fot. Internet



spróbować ozdób z liści - suszonych, kolorowych, zebranych samemu-wystarczy kawałek wstążki, klamerka i masz przypinkę, której nie da się kupić w żadnym sklepie. Moda DIY (czyli z angielskiego do it yourself-zrób to sam) to najlepszy sposób, żeby pokazać własny styl i kreatywność. Bo jesienna moda wcale nie musi być nudna! Zawsze podkreślam, że nie chodzi o to, żeby wyglądać jak z reklamy i wydać na ubrania milion monet, tylko żeby dobrze się czuć i trochę się uśmiechnąć, więc tej jesieni postaw na coś szalonego, przytulnego i swojego. A jeśli ktoś się zapyta, skąd masz taki pomysł - powiedz po prostu: „Od Estelli z gazetki IKAREK”.

Estella Mach-Fernandez 6d

Kącik Potteromaniaka i nie tylko!

Witajcie drodzy czytelnicy po raz trzeci w kąciku dla fanów Harrego Pottera. Dzisiaj w tym kąciku omówimy sobie dom Ravenclaw. No to zaczynamy.

WEJŚCIE DO DORMITORIUM

Znajduje się za starymi drewnianymi drzwiami z kołatką z brązu w kształcie orła. Zamiast używać hasła, Krukoni muszą odpowiadać na pytania.

POKÓJ WSPÓLNY

Mieści się w wysokiej wieży w zachodnim skrzydle zamku. Strome spiralne schody prowadzą prosto do wejścia. Krukoni uważają, że mają najlepszy widok na szkolny teren. Przez łukowe okna widać jezioro zakazany las i góry w oddali.

DORMITORIUM

Każdy pokój posiadał łóżka z baldachimem pokryte błękitnymi, jedwabnymi narzutami. Przy łóżkach znajdowały się dwie półki, małe dywany a obok nich i drewniane szafki nocne.

ZNANI UCZNIOWIE

Garrick Olivander, Gilderoy Lockhart

Ravenclaw

Ravenclaw na to rzecze, że bystrych nauczać chce.



fot. Internet

Mam nadzieję, że artykuł wam się spodobał!!!

Magdalena Bąkowska 5a

Uniwersytet widziany oczami dziecka

“Atak klonów, czyli kosmiczne dynie w Ogrodzie Botanicznym” W październikową niedzielę razem z mamą, babcią oraz moją koleżanką Malwinką z 6D, jej siostrą i mamą odwiedziłyśmy Festiwal Dyni w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. To coroczny, uwielbiany przez Wrocławian event - jak zapewne pamiętacie moja babcia pracuje na UW, dlatego zawsze w nim uczestniczymy. Tegoroczny festiwal był naprawdę wyjątkowy, bo jego motywem przewodnim był kosmos-wśród drzew i grządek pojawiły się niesamowite dekoracje: dyniowe rakiety, planety, a nawet krowa porwana przez UFO! Można też było spotkać postacie z Gwiezdnych wojen - Darth Vader miał dyniowy miecz świetlny, a mały Yoda był zrobiony z



zielonej kabaczki. Podczas warsztatów każdy mógł wyrzeźbić własną dynię-nasz team, czyli Estella, Laura i Malwinka stworzył prawdziwego, kosmicznego wilkołaka! Później oglądaliśmy konkurs na największą dynię. Zwycięzczyni ważyła, aż 600 kilogramów, wyglądała jak ogromna pomarańczowa planeta i przyciągała tłumy odwiedzających. Ciekawe, ile przepysznych dyniowych muffinek można byłoby upiec dzięki takiemu olbrzymowi? Na festiwalu można zakupić też prawdziwe arcydzieła t.j.: własnoręcznie dziergane czapki i szaliki, torebki, cudną biżuterię, ręcznie malowane figurki (skusiłam się na pieska), a także wyroby spożywcze-miody, ciasta czy przetwory. Nie mogło też zabraknąć dyniowych przysmaków. Spróbowałam sernika dyniowego, który smakował jak połączenie dyni z powidłami śliwkowymi - słodki, lekko korzenny i bardzo jesienny. Festiwal Dyni to nie tylko święto roślin, ale też kreatywności i rodzinnej zabawy. Warto o nim napisać w szkolnej gazecie, bo pokazuje, jak nauka, przyroda i sztuka mogą łączyć się w jedno wydarzenie. Dla uczniów to też świetna inspiracja - można się przekonać, że edukacja wcale nie musi być nudna, a nawet z dyni da się zrobić coś... odłotowego

Estella Mach - Fernandez 6D

KĄCIK ŁASUCHA

LECZO

Składniki:

cebula, papryka różne rodzaje, cukinia, frankfurterki (można zastąpić ugotowaną ciecierzycą),

passata, pieprz ziółowy, papryka słodka i wędzona, kurkuma, sól, pieprz czarny, woda do duszenia warzyw lub bulion



fot. Internet

1. Umyte i obrane warzywa w kostkę.
2. Cebulę podsmażamy by się nie przypaliła, po kilku minutach wrzucamy paprykę i zalewamy wodą do przykrycia warzyw. Dodajemy paprykę słodką.
3. Frankfurterki kroimy w talarki i podsmażamy na patelni doprawiając papryką wędzoną.
4. Jak papryka jest miękka dorzucamy cukinię, frankfurterki i dusimy dalej.
5. Dodajemy passatę, doprawiamy, zagotowujemy.

Daniel Łukomski 5c

Brownie dla niepokonanych

Co trzeba mieć:

- 200 g masła
- 200 g czekolady
- 80 g kakao
- 65 g mąki pszennej
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 250 g cukru pudru
- 4 jaja



fot. Internet

Brownie to najlepsze ciasto do kawy, a do tego bardzo proste. Każdy fan czekolady (i nie tylko) musi go spróbować.

1. Piekarnik nagrzewamy do temperatury 180° C (bez termoobiegu).
2. Masło i czekoladę rozpuszczamy w kąpieli wodnej.
3. Do osobnej miski przesiewamy kakao, mąkę, proszek do pieczenia i cukier puder. Mieszymy.
4. Łączymy zawartość obu misek i starannie mieszymy. Nie przejmujemy się, że ciasto stanie się gęste.
5. Wbijamy po jednym jajku i po każdym dokładnie mieszymy. Przy czwartym **uzyskamy** lśniąca masę.
6. Wykładamy formę pergaminem. Wlewamy na nią ciasto i pieczemy 20 minut w piekarniku.
7. Sprawdzamy czy ciasto jest gotowe, wbijając patyczek. Nie powinien być oblepiony ciastem, ale też nie całkiem suchy.
8. Wyjmujemy ciasto i studzimy.
9. Wkładamy brownie do lodówki na 2 godziny przed podaniem.
10. Podajemy ciasto pokrojone w prostokąty z lodami waniliowymi.
11. Gotowe ciasto dekorujemy ulubionym pikiem.

Jan Kobyłański 4a

MUFFINKI CZEKOLADOWE

Może macie ochotę na chwilę przyjemności i pieczenia?

W takim razie zapraszam Was do upieczenia tych smacznie wyglądających muffinek czekoladowych.

SKŁADNIKI:

- 300g mąki pszennej tortowej - niecałe dwie szklanki
- 150 ml oleju roślinnego np. rzepakowego - około 140 g
- 150 ml mleka - około 3/4 szklanki
- 100 g czekolady gorzkiej 70-80 % - cała tabliczka 100g (80 g do ciasta 20 g do ozdabiania muffinek)
- 3 duże lub 4 małe jajka - około 190 g po rozbiciu
- 3 płaskie łyżki kakao - około 20 g
- po płaskiej łyżeczce sody i proszku do pieczenia
- pół płaskiej łyżeczki soli

PRZYGOTOWANIE:

W jednej misce umieść składniki sypkie: mąkę, kakao, sodę i proszek do pieczenia. Wymieszaj je bardzo dokładnie np. przy pomocy różgi kuchennej lub/oraz przesiej przez gęste sitko. Do małego garnka wlej mleko i dodaj 80 g gorzkiej czekolady. Czekoladę warto wcześniej podzielić na mniejsze kawałki. Ustaw niską moc palnika. Cały czas mieszaj mleko z czekoladą szpatułką drewnianą lub łyżką. Już po kilku minutach czekolada powinna się roztopić i połączyć z mlekiem. Mleka nie doprowadzaj do wrzenia. Chodzi tylko o roztopienie w nim czekolady. Do płynu dodaj pół płaskiej łyżeczki soli. Rondelek odstaw do przestudzenia. Aby przyspieszyć studzenie możesz też przelać całość do szklanego naczynia. Do większego, szklanego lub metalowego naczynia wsep drobny cukier i wbij trzy duże lub cztery jajka. Cukier z jajkami ubijaj na wysokich obrotach tak długo, aż cukier całkowicie rozpuści się w jajkach. Pod koniec ubijania ma powstać puszysta i jasna masa. Ubijanie może trwać nawet 10 minut (z dobrym mikserem do 5 minut). Zmniejsz obroty miksera do średnich. Do puchu jajecznego wlewaj powoli olej. Po wlewaniu oleju możesz wyjąć mikser. Do słodkiego puchu jajecznego wlej przestudzone (może być też lekko ciepłe) mleko z czekoladą. Od razu wsep również mieszankę sypką z mąki, kakao i spulchniaczy. wszystko razem wymieszaj dokładnie, ale powoli przy pomocy drewnianej łyżki lub szpatułki. Teraz już możesz wlać ciasto do pojedynczych foremek. Odłożonymi wcześniej 20 g gorzkiej czekolady ozdób teraz muffinki. Ustaw opcję pieczenia góra/dół. Piekarnik ma być nagrany do 165 - 170 stopni. Pieczenie ma trwać 25-30 minut.



fot. Internet

Smacznego!

Zuzanna Oziewicz 4c

Wywiad z nauczycielem

ROZMOWA Z PANIĄ EDYTĄ ANDRZEJAK-JANUSZ NAUCZYCIELKĄ CHEMII

1. Zostałam nauczycielką bo *lubię dzielić się wiedzą, lubię tłumaczyć coś komuś.*
2. W szkole najbardziej lubię, gdy *nie muszę podnosić głosu.*
3. Najbardziej cieszę się, kiedy uczniowie *szczerze dziękują mi za to, że pokazałam/powiedziałam coś ciekawego na lekcji.*
4. Moja ulubiona lekcja to taka, podczas której *jest ciekawie, kreatywnie, a wprowadzone innowacje motywują uczniów do nauki.*
5. Gdy byłam w wieku moich uczniów, najbardziej lubiłam *śłuchać hip-hopu i tańczyć.*
6. Uczniowie często mnie zaskakują, gdy *cichutko wchodzi do klasy i są skupieni podczas sprawdzania obecności.*
7. W wolnym czasie najchętniej *ćwiczę jogę i pilates, chodzę po górach, tańczę i maluję.*
8. Książka/film, który poleciłabym uczniom to: *„W głowie się nie mieści”.*
9. Gdybym nie była nauczycielką, pewnie zostałabym *psychologiem, tancerką albo pisarką.*
10. Jedna rada jaką chciałabym dać uczniom, to : *nie musisz być idealna/idealny, żebyś była/był wystarczająca/wystarczający i w porządku:)*

Filip Sambór 7b

GALERIA OBRAZÓW



rys. Filip Sambór 7b



rys. Agata Zborowska 5e



rys. Iga Metelica 5a



rys. Zuzanna Oziewicz 4c



rys. Zofia Homa 5e



rys. Agata Zborowska 5e



rys. Zofia Homa 5e



rys. Zuzanna Oziewicz 4c



rys. Malwina Kozera 6d



rys. Liliana Czajkowska 5e

ORIGAMI - ŻURAW

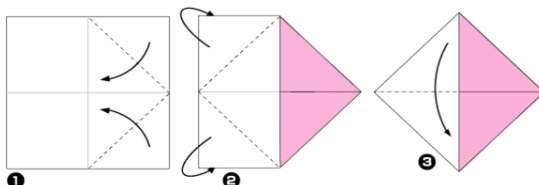


Weź kwadratowy kawałek papieru: Złóż go wzdłuż jednej przekątnej, a następnie rozłóż.

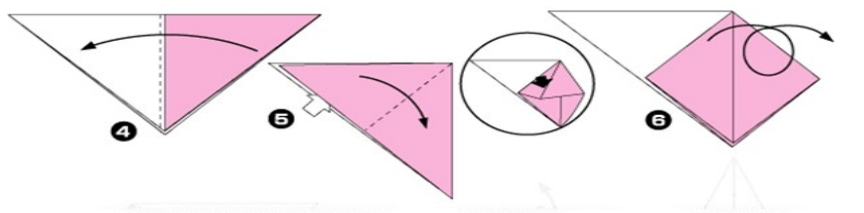
Złóż go wzdłuż drugiej przekątnej i rozłóż ponownie.

Złóż na pół: Złóż kwadrat na pół w pionie i poziomie,

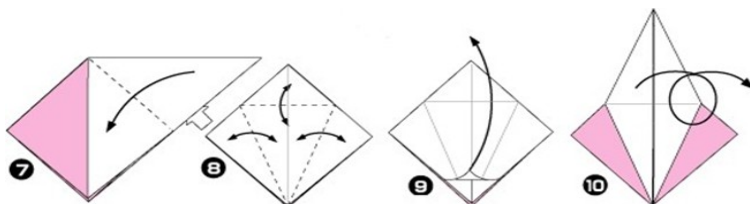
a następnie rozłóż. Złóż go zgodnie z liniami powstałymi w poprzednich krokach.(1,2,3)



Zagnij krawędzie: Złóż prawą i lewą krawędź do środkowej linii(4,5). Następnie odwróć papier i powtórz te same zgięcia po drugiej stronie(6,7).



Zagnij górny trójkąt: Zagnij górny trójkąt figury do środka, a następnie go rozłóż(8).

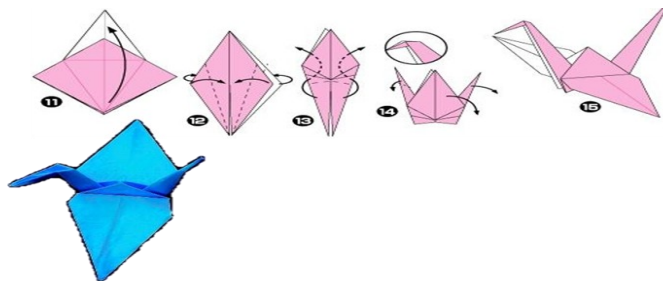


Uformuj skrzydła: Chwyc za górne części figury i pociągnij je do góry. Jednocześnie zagnij boki do środka wzdłuż wcześniej powstałych zagięć(9).

Powtórz na drugiej stronie: Obróć papier i powtórz kroki 8-10 po drugiej stronie, aby uformować drugą parę skrzydeł.

Zagnij końcówki: Zagnij dolne końcówki "nóg" żurawia, a następnie je rozłóż. Wciśnij je do środka wzdłuż powstałych linii.

Uformuj głowę: Zagnij jedną z końcówek (głowę), a następnie spłaszcz zgięcie, aby nadać jej kształt(14).



Rozłóż skrzydła:
Delikatnie rozłóż skrzydła żurawia na boki. Gotowe!(15)

Paweł Walczak 5c

Pierwsza pomoc

Jak pomóc ALERGIKOWI ?

Alergia to swego rodzaju nadwrażliwość organizmu na substancje, które dla większości ludzi są całkowicie nieszkodliwe. Takimi substancjami mogą być np. kurz, pyłki roślin, sierść zwierząt, niektóre pokarmy czy leki. Układ odpornościowy traktuje je jak zagrożenie i próbuje z nimi walczyć, co powoduje objawy takie jak katar, kichanie, swędzenie oczu, wysypka czy kaszel.



fot. Internet

Dlatego widząc osobę, która na przykład podczas jedzenia orzechów zaczyna puchnąć, a jej skóra pokrywa się czerwonymi krostami, usta stają się sine, a oddech zamienia się w duszność... należy szybko reagować gdyż może dojść do wstrząsu anafilaktycznego.

Widzisz - Reaguj!!!

Przed wszystkim przerwij kontakt z alergenem. Jeśli osoba poszkodowana ma przy sobie adrenalinę w formie Epi-Pen lub ampułkostrzykawki podaj mu ją do ręki i zleć szybkie podanie w zewnętrzną część uda. Adrenalina spowoduje szybką poprawę. Nie zwlekaj z wezwaniem pomocy. Jak najszybciej zadzwoń pod numer alarmowy.

Co robić kiedy nie ma Epi-Pen lub ampułkostrzykawki?

1/ Wezwij osobę dorosłą.

2/ Zadzwoń na numer 112 lub 999

Dla przypomnienia podaję również numery alarmowe, które warto znać

112 - ogólny numer alarmowy

116 111 - telefon zaufania dla dzieci i młodzieży

999 - Pogotowie Ratunkowe

998 - Państwowa Straż Pożarna

997 - Policja

994 - Straż Miejska

992 - Pogotowie Górskie

991 - Centrum Zarządzania Kryzysowego

Sofiia Hraboviuk 7f

WARTO ZWIEDZIC

„Cudze chwalicie swego nie znacie”. Oto kilka miejsc do, których warto zajrzeć będąc we Wrocławiu

HALA STULECIA to jeden z najcenniejszych zabytków Wrocławia. Tą wyjątkową konstrukcję zaprojektował w 1913 roku niemiecki architekt Max Berg. Jak na owe czasy był to zarazem wybitny, jak i bardzo kontrowersyjny projekt. Właśnie, dlatego po wielu latach ten wyjątkowy budynek znalazł się na liście najważniejszych zabytków UNESCO. Nie tylko Hala Stulecia znajduje się na tej liście, ale też Pawilon Czterech Kopuły i Iglica. Hala została zbudowana z okazji Wystawy Stulecia, upamiętniającej sto lat odezwy Fryderyka Wilhelma III do narodu. Projekt Maxa Berga zdobył uznanie za nowatorską konstrukcję i funkcjonalność. Hala ma średnicę kopuły wynoszącą 67 m i wysokość 42 m, co czyni ją jednym z najważniejszych obiektów architektonicznych we Wrocławiu. Budowla ta to nie tylko ważny kompleks zabudowań, lecz także miejsce kultury i wydarzeń społecznych we Wrocławiu. Historia Hali jej konstrukcja oraz adaptacje na przestrzeni lat czynią ją symbolem miasta.



fol. Internet

Na Halę Stulecia można dojechać ze szkoły linią tramwajową 10.

Fot. Internet



HYDROPOLIS - wybudowano go 130 lat temu, jako filtr oczyszczający wodę z Odry, przed jej trafeniem do sieci miejskiej. Dziesięć lat później, stał się głównym rezerwuarem wody dla Wrocławia. Następnie, zniszczenia spowodowane przez powódź w 1997 roku oraz intensywna eksploatacja sprawiły, że konieczne było jego wyłączenie. Ostatecznie, po przeprowadzeniu gruntownego remontu, w neogotyckim obiekcie powstało Centrum Wiedzy o Wodzie „Hydropolis”. To wyjątkowe miejsce

we Wrocławiu, które przyciąga turystów i mieszkańców swoją nowoczesną formą wystawienniczą oraz bogatą ofertą edukacyjną. To centrum wiedzy o wodzie łączy w sobie walory edukacyjne z interaktywnymi doświadczeniami, co czyni je atrakcyjnym celem dla osób w każdym wieku. Warto odwiedzić Hydropolis, aby odkryć, jak istotna jest woda w naszym życiu oraz jakie ma znaczenie dla ekologii i środowiska. Odwiedzający mają szansę na fascynującą podróż przez różne aspekty wody, od jej historii po współczesne wyzwania związane z jej ochroną. Hydropolis to nie tylko atrakcja turystyczna, ale również miejsce, które inspirowa do refleksji nad ważnością ochrony zasobów wodnych. Dzięki nowoczesnym technologiom i interaktywnym eksponatom, każdy może zyskać cenną wiedzę i zrozumienie dla tego kluczowego elementu życia na Ziemi. Do Hydropolis możemy dostać się linią tramwajową nr 3

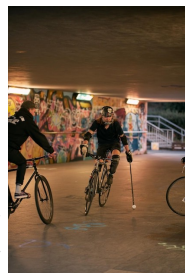
Sofiia Hraboviuk 7f

KĄCIK SPORTOWY

Bike polo to sport, który narodził się w XIX-wiecznej Irlandii. Jest połączeniem tradycyjnego polo i jazdy na rowerze. Hard court bike polo, czyli polo na twardej nawierzchni, to sport uprawiany na rowerach z lekkim przełożeniem, prostą kierownicą i jednym hamulcem tarczowym z przodu.

Podstawowe zasady gry:

Każda drużyna składa się z trzech zawodników. Celem jest zdobycie większej liczby bramek niż drużyna przeciwna w określonym czasie gry. Jedną ręką trzyma kij, a drugą trzyma kierownicę. Trzeba mieć dobrą równowagę. Używa się rowerów i kijów oraz specjalnych piłek przystosowanych do gry na nawierzchni lub trawiastej.



fol. Internet

Bike polo można zobaczyć na stadionie przy ulicy Lotniczej.

Antoni Daniszewski 4a

REBUSY



-ABŁKO

-SMUT



-K



-OŁĘDZ

HASŁO:

Paulina Pichlińska 5b



-S



-Z



-TA



-JEL

HASŁO:

Agata Zborowska 5e

WYKREŚLANKI

W diagramie ukryto 10 słów związanych ze zdrowiem i medycyną. Wyrazy mogą być ułożone poziomo, pionowo i na ukos. Czy znajdziesz je wszystkie?

Artur Saigak 7/b

A	Z	W	I	T	A	M	I	N	A
P	D	K	R	U	O	S	P	A	M
T	R	K	W	A	C	E	A	L	Ó
E	O	R	Z	W	N	R	R	E	Z
C	W	E	A	N	G	C	T	K	G
Z	I	W	D	Q	R	E	O	A	D
K	E	P	A	M	A	S	P	R	O
A	W	A	A	A	Z	M	L	Z	R
S	Z	P	I	T	A	L	O	S	U
W	I	R	U	S	O	L	C	D	N

Szukaj słów: ZDROWIE, LEKARZ, WIRUS, SZPITAL, WITAMINA, KREW, APTECZKA, MÓZG, SERCE, RANA

C	Z	A	P	K	A	G
I	K	O	T	S	F	R
E	K	U	A	I	Z	Z
M	A	C	K	Ę	A	Y
N	Ę	W	I	G	Y	B
O	G	O	W	A	Ż	Y

SZUKAJ SŁÓW:

CZAPKA,
KOT,
CIEMNO,
KSIĘGA,
GRZYB,



Paulina Pichlińska 5b

HUMOR

Dwa koty idą przez pustynię. Nagle jeden mówi do drugiego:

-Kurczę stary, nie ogarniam tej kuwety!!!

Paulina Pichlińska 5b



Jak się nazywa biała ryba w czarnej plamki?

Dalmatuńczyk!!!

Paulina Pichlińska 5b

Przychodzi Jasiu do taty i mówi:

-Tato nauczyłem się liczyć do dziesięciu!

tata odpowiada:

-Brawo synku! Pokaż mi jak liczysz!

- Dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć i dziesięć!

- A gdzie jedynka Jasiu?

-W... W dzienniczku.



Jak szczeka pies chemika,

wodór, złoto, wodór, złoto

Daniel Łukomski 5c

Co się nie klei?

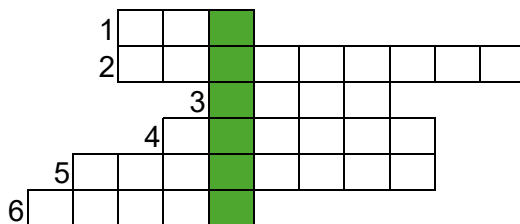
KLEJ-NOT

Agata Zborowska 5e



Paulina Pichlińska 5b

KRZYŻÓWKI



1. Wiosenny miesiąc, piąty w kolejności

2. Mała "Basia", jest ich mnóstwo w Parku Zachodnim

3. Najmądrzejsza postać w książce "Kubuś Puchatek.

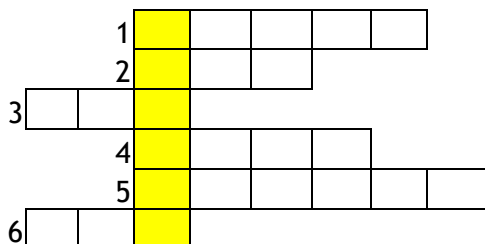
4. Pani....., najpiękniejsza pora roku

5. Miesiąc szkolnego powrotu

6. Wielki wodny ssak, potocznie zwany Wielorybem

HASŁO: -----, maluję świat na kolorowo

Pola Sambór 4d

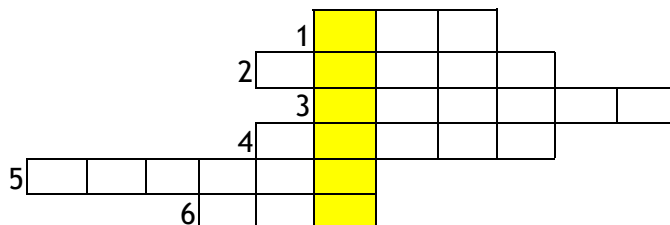
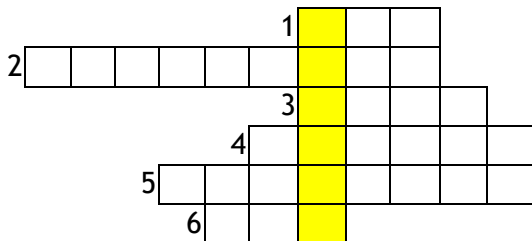


1. Ma dużo kolców i zwiija się w kulkę
2. Święto 31 października
3. Mądra głowa
4. Kolorowe i spadają z drzew
5. Jaki jest 9 miesiąc
6. Na kanapie siedzi ... nic nie robi cały dzień

Agata Zborowska 5e

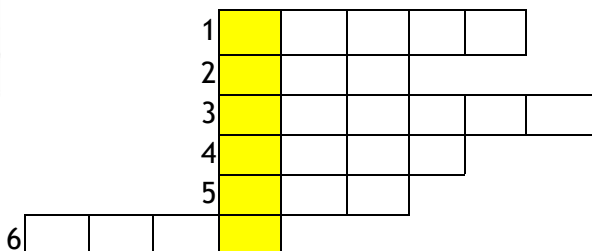
1. Przeciwnieństwo ciemnego
2. Zwierzę na literę E.
3. Sprytny jak
4. Do szycia z nitką.
5. Kontynent, na którym leży Polska
6. W wierszu Jana Brzechwy nic nie robił przez cały dzień.

Zuzanna Oziewicz 4c



1. Popularne imię męskie
2. Znany piłkarz
3. Inaczej lęk
4. Słynne włoskie danie
5. Spadają jesienią
6. Ciągnie powóz

Antoni Daniszewski 4a

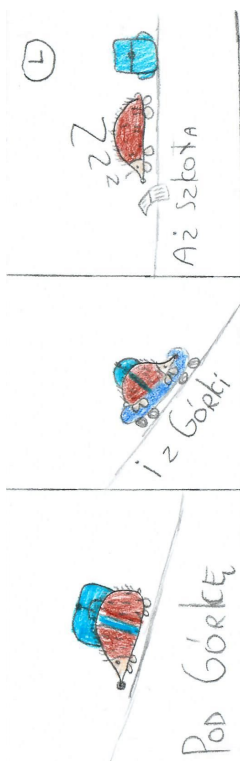


1. Jakie zwierzę ma rogi i zaczyna się na literę J
2. Mała magiczna istota o spiczastych uszach.
3. Co świeci na niebie?
4. Czym zaszywa się dziury?
5. Popularne imię żeńskie na E
6. Duże zwierzę z trąbą ?

Iga Metelica 5a

rys. Liliana Czajkowska 5e

KOMIKSY



Agata Zborowska 5e

Michał Brzuzan 4a, Franciszek Ratajczyk 4a, Jan Kobylański 4a



IKAREK

Nr 1/2025-26

Listopad 2025

Gazetka szkolna SP

118

Bulwar Ikara 19

54-130 Wrocław

Zespół redakcyjny:

Liliana Czajkowska 5e, Zofia Homa 5e, Agata Zborowska 5e, Magdalena Bąkowska 5a, Kornelia Pyzio 6a, Artur Saigak 7b, Dmytro Saigak 7b, Estella Mach-Fernandez 6d, Filip Rusnak 7b, Filip Sambór 7b, Iga Metelica 5a, Michał Brzuzan 4a, Antoni Daniszewski 4a, Jan Kobylański 4a, Franciszek Ratajczyk 4a, Paweł Walczak 5c, Daniel Łukomski 5c, Sofii Hraboviuk 7f, Natalia Kosmacz 5a, Paulina Pichlińska 5b, Zuzanna Oziewicz 4c, Pola Sambór 4d

Opiekun:

Magdalena Jagła przy współpracy Karoliny Zielińskiej-Motyki